



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (40.)
oraz Komisji Ustawodawczej (84.)

27 października 2020 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa (druk senacki nr 186).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dzień dobry państwu.

Wspólnie z panem przewodniczącym Zygmuntem Frankiewiczem otwieramy posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawczej.

Przypominam, że posiedzenie komisji jest transmitowane w internecie na stronie senackiej.

Senatorowie obradujący zdalnie znają procedurę zapisywania się do głosu i zgłaszania wniosków – nie będę już jej w tym miejscu przypominał.

Stwierdzam na podstawie listy obecności, że mamy kworum obu komisji.

W porządku dzisiejszego posiedzenia przewidziane jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa, zawartego w druku nr 186.

Czy ktoś z pań, panów senatorów zgłasza zastrzeżenie do porządku posiedzenia? Nie.

Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Przypominam, że projekt zmierza do ustanowienia, wzorem przepisów art. 5b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, jednolitych unormowań prawnych dotyczących tworzenia przez radę powiatu oraz sejmik województwa odpowiednio młodzieżowej rady powiatu oraz młodzieżowego sejmiku województwa. Jakkolwiek organy o takim charakterze istnieją już od wielu lat, przepisy ustawy z czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym

oraz ustawy z czerwca 1998 r. o samorządzie województwa nie regulują ich charakteru prawnego, trybu tworzenia przez organy stanowiące oraz ramowych podstaw działania.

Informuję, że Komisja Ustawodawcza w trakcie konsultacji poprzedzających pierwsze czytanie wystąpiła o zaopiniowanie projektu do kilkunastu podmiotów: ministra spraw wewnętrznych i administracji, Związku Powiatów Polskich, Unii Metropolii Polskich, Związku Miast Polskich, Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, Zarządu Związku Województw RP, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, Krajowej Rady Radców Prawnych i Naczelnej Rady Adwokackiej. Większość z tych podmiotów przysłała swoje opinie. Wszyscy państwo senatorowie mieliście możliwość zapoznać się z nimi, bo są na stronie senackiej.

W tym miejscu także w sposób szczególny chciałbym zauważyć, że projekt został wniesiony przez grupę senatorów. I bardzo serdecznie dziękuję szczególnie zaangażowanej w tę sprawę pani senator Joannie Sekule. Dziękuję także za to, że dzięki pani senator możemy procedować w obecności licznej delegacji samych zainteresowanych tą inicjatywą, czyli przedstawicieli środowisk młodzieżowych.

Oddam teraz głos pani senator w celu przedstawienia projektu.

Mamy – tu informacja dla uczestników posiedzenia komisji – także krótkie przesłanie poświęcone tej problematyce w postaci filmowej ze strony 2 marszałków, czyli pani marszałek Elżbiety Polak z województwa lubuskiego i pana marszałka Olgierda Geblewicza z województwa zachodniopomorskiego, oraz jednego przedstawiciela samorządu powiatowego. Mam już także zgłoszenia ze strony przedstawicieli środowisk młodzieżowych do zabrania głosu.

Ale najważniejszy głos ma pani senator Joanna Sekuła. Bardzo proszę.

**SENATOR
JOANNA SEKUŁA**

Panie Przewodniczący! Szanowni Senatorowie! Panie Pośle i – co najważniejsze – Zaproszeni Goście!

Mamy dzisiaj przyjemność rozpocząć procedowanie zmian w ustawach dotyczących samorządów. Młodzieżowe rady funkcjonują w porządku prawnym od bardzo wielu lat, w związku z tym wszyscy doskonale wiemy, że uregulowania prawne, które dotyczą powoływania i funkcjonowania młodzieżowych rad w samorządzie gminnym, są uregulowane w ustawie o samorządzie gminnym. Projekt, który został wniesiony, nie obejmuje zmian w tej ustawie. Zmiany, które są procedowane, dotyczą rozszerzenia ustaw o samorządzie powiatowym i samorządzie województwa. Złożony projekt zakłada rozwiązania tożsame z tymi, które zostały zaproponowane w rozwiązaniu dotyczącym samorządu gminnego. I niestety z bardzo wielu środowisk, do których zostały skierowane prośby o konsultacje, pojawiły się uwagi mówiące o tym, że istnieje potrzeba znacznego rozszerzenia zakresu możliwości funkcjonowania młodzieżowych rad gminnych, a co za tym idzie, również powiatowych oraz młodzieżowych sejmików województw.

Co jest najistotniejsze, jeśli chodzi o możliwość uregulowania spraw dotyczących powoływania młodzieżowych rad w powiecie i w województwie? Ano to, że do tej pory powołuje się je na podstawie przepisów ogólnych, co w opinii wielu tych, którzy w tych radach pracują, lub też tych, którzy nie mieli takiej możliwości ze względu na pewne ograniczenia – bo pojawiły się takie na szczeblu starostów i marszałków i takich rad nie udało się powołać w oparciu o przepisy ogólne... Dlatego też unormowanie prawne w ustawach samorządowych da możliwość obligatoryjnego powoływania takich rad, jeżeli zostanie złożony taki wniosek przez grupę inicjatywną samej rady bądź zainteresowanych środowisk, co w tej chwili jest już uregulowane. To, co jest elementem, który mógłby mocniej oddziaływać na powołanie rady, jest zapis mówiący o tym, że taki wniosek staje się przedmiotem obrad na

kolejnej sesji po jego złożeniu. To jest propozycja wielu środowisk młodzieżowych, które wnoszą o to, aby rozszerzyć ustawę o samorządzie gminnym o taki właśnie zapis.

Istotne jest to, że projekt wniesiony przez grupę senatorów – z inicjatywy młodych samorządowców z Warszawy, ale i wielu innych miast – daje bardzo krótki i suchy zapis w ustawach samorządowych, ale wiemy już na pewno, że będzie wniesionych wiele poprawek, które te zapisy rozszerzą, dając tym samym młodzieżowym radom możliwość realizacji innych funkcji niż tylko funkcje konsultacyjne. Na pewno będą zawierać propozycje, aby zostały również uwzględnione możliwości inicjatywne oraz doradcze.

Ponieważ mamy dziś przyjemność gościć bardzo wielu młodych ludzi, którzy są aktywnymi uczestnikami młodzieżowych rad na różnych szczeblach, i mamy również przyjemność gościć samorządowców, którzy z tymi młodzieżowymi radami współpracują, to myślę, że będzie bardzo właściwe, jeżeli oddam im głos, bowiem ich uwagi są...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Pani Senator, drobna uwaga: to ja będę udzielał głosu, a...)

Oczywiście, Panie Przewodniczący. Nie śmiałybym tego zrobić. Mówię jedynie o tym, że rozbudowywanie przeze mnie wystąpienia będzie zdecydowanie mniej efektywne niż głosy, które zabiorą praktycy.

Z mojego miejsca chciałabym do państwa senatorów skierować taki apel, aby na następnym etapie legislacyjnym można było wnieść o znowelizowanie również ustawy o samorządzie gminnym, jeżeli przyjmiemy taką nowelizację ustaw o samorządzie powiatowym i województwa, że zostaną powołane rady o znacznie szerszych kompetencjach niż te zaproponowane w projekcie ustawy. Chodzi o to, abyśmy również rozpoczęli procedowanie zmian ustawy o samorządzie gminnym.

Ja bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Dziękuję państwu.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo ciepło dziękuję pani senator, która jest przedstawicielką wnioskodawców w przypadku tego projektu.

Jeżeli państwo pozwolą, to mamy krótkie nagrania filmowe, o które zadbała pani senator.

Proszę o odtworzenie wypowiedzi 2 marszałków.

Pan marszałek Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego.

**MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA
ZACHODNIOPOMORSKIEGO
OLGIERD GEBLEWICZ**

Z wielkim zainteresowaniem i z dużą radością – nie ukrywam – przyjąłem informację o tym, że „Młodzi Demokraci” podjęli się próby wprowadzenia pod obrady naszego parlamentu zmian w ustawie o samorządzie województwa, które mają formalnie ukonstytuować sejmiki młodzieżowe w każdym z polskich regionów. Uważam, że to bardzo cenna inicjatywa.

My mamy na Pomorzu Zachodnim dobre doświadczenia ze współpracą z młodzieżą, mamy Sekretariat ds. Młodzieży, mamy swoją regionalną radę młodzieżową właśnie przy tym sekretariacie i mamy ciekawe inicjatywy, którymi chcielibyśmy się dzielić. Chociażby rada młodzieżowa została ostatnio włączona do oceny programu „Społecznik” i widzimy, że 10% wszystkich grantów, które są w ramach tego programu udzielane, a które wspierają różnego rodzaju inicjatywy na terenie całego naszego województwa, to będą inicjatywy młodzieżowe.

Uważam, że powinniśmy iść dalej, powinniśmy sformalizować te sejmiki młodzieżowe tak, aby one miały konkretne umocowanie w aktach legislacyjnych i konkretne podstawy do swojej działalności oraz narzędzia do tej działalności. A więc trzymam bardzo mocno kciuki za tę inicjatywę. Pozdrawiam inicjatorów i mam nadzieję, że ta inicjatywa zakończy się sukcesem.

**CZŁONEK ZARZĄDU
POWIATU PIASECZYŃSKIEGO
EWA LUBIANIEC**

Mój głos w kwestii powoływania młodzieżowych rad powiatów to głos zarówno samorządowca – od 6 lat działam w samorządzie powiatowym, od 2 lat jestem członkiem zarządu powiatu – jak i osoby związanej z edukacją, bo

całe moje życie zawodowe pracowałam w szkołach bezpośrednio z młodzieżą w obszarze wychowania.

Uważam, że młodzieżowe rady gmin czy też młodzieżowe rady powiatów to bardzo cenna formuła edukacji obywatelskiej i samorządowej, jaką możemy dać młodym ludziom. To bardzo cenna lekcja odpowiedzialności, wrażliwości na potrzeby lokalne, na problemy społeczności lokalnych, to bardzo cenna lekcja dojrzałości społecznej, to też bardzo dobry sposób zagospodarowania kreatywności młodzieży, ich otwartości na potrzeby współczesnego świata. Młodzi ludzie często widzą szerszej i dalej czy patrzą szerszej i dalej niż my, dorośli.

Jestem bardzo wdzięczna młodzieży za podjęcie tej inicjatywy. Mimo że w wielu gminach działają młodzieżowe rady gmin, bardzo rzadko działają młodzieżowe rady powiatów, cały czas brakuje regulacji prawnych, ustawowych, na mocy których te rady by funkcjonowały. Myślę, że złożenie tego projektu to początek rzetelnej debaty na temat pozycji i potrzeb młodzieżowych rad powiatów.

**MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
ELŻBIETA POLAK**

W regionie lubuskim już od 7 lat działa sejmik samorządowy. Młodzi powinni mieć prawo współdecydować o sprawach ważnych. W regionie lubuskim przyjęliśmy program dla młodych „Młodzi on-life”, realizujemy już od wielu lat budżet inicjatyw dla młodych, dlatego bardzo gorąco wspieram zmiany w ustawie o samorządzie. W każdej gminie, w każdym powiecie powinny takie rady działać. Apeluję do parlamentarzystów, do posłów i senatorów: pozwólmym młodym działać.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Mieliśmy głos starszych o młodszych. Teraz, zgodnie z sugestią pani senator, głos samej młodzieży. Z państwa strony mamy wytypowaną – tu pani senator służyła mi pomocą – grupę osób, które mają zabrać głos.

Zadam pytanie: czy jako pierwszy przedstawiciel Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, pan Stanisław Mikołajczuk, chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Z góry o jedną rzecz proszę: my mamy, także z uwagi na dodatkowe posiedzenie plenarne Senatu, ograniczenia czasowe. Będę niestety musiał przestrzegać limitu czasowego. Zwróciliście państwo uwagę, że nawet marszałkowie przestrzegali tego limitu na nagraniach. Proszę, żeby wypowiedzi trwały do 3 minut.

Bardzo proszę.

(Ambasador Unijnego Dialogu Młodzieżowego z Województwa Mazowieckiego Stanisław Mikołajczuk: Panie Przewodniczący, przepraszam, ale wynikł błąd przy zgłoszeniu. Ja nie jestem przedstawicielem Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych.)

Zapytam, czy przedstawiciel Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych...

(Głos z sali: Nie.)

Nie ma na sali.

W takim razie mam zapisane zgłoszenia z Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Mamy tutaj m.in. wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, pana Marcina Podśędkę.

Bardzo proszę.

**WICEPRZEWODNICZĄCY SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
MARCIN PODSĘDEK**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Pani Senator i Panowie Senatorowie!

Dziękuję bardzo za zaproszenie i przede wszystkim za samą inicjatywę ustawodawczą, którą państwo wnieśli pod obrady komisji. A mam nadzieję, że za chwileczkę również ją państwo wniosą pod obrady najważniejszych gremiów, które rozpoczną rzeczywiście rzetelną debatę na temat tego bardzo istotnego elementu. Bo on powoduje, że młodzi ludzie, którzy chcą zaangażować się w życie społeczne, publiczne, a także polityczne – nie bójmy się tego słowa – i funkcjonować w tej przestrzeni... Przestrzeni, która niestety dzisiaj kojarzy się młodemu pokoleniu w dużej mierze jako formuła służąca tylko i wyłącznie dojrzałym ludziom tak naprawdę realizującym swoje cele polityczne. I w ten sposób,

de facto przez pejoratywne postrzeganie tej dziedziny życia, młodzi mogą w swojej własnej, że tak powiem, wrażliwości sami się ograniczyć w tej działalności, która kojarzy im się jako obca i zupełnie niezwiązana ze światopoglądem i z wartościami, jakie prezentują jako młode pokolenie.

I wreszcie po wielu, wielu latach pojawia się bardzo słuszna i cenna inicjatywa, którą ja osobiście jako samorządowiec województwa mazowieckiego i jako wiceprzewodniczący jego sejmiku nie traktuję li tylko jako samego unormowania prawnego – bo to jest tylko narzędzie. Tak naprawdę jako cel nadrzędny i cel najwyższy tej inicjatywy traktuję pewien szerszy proces, który w dalszej perspektywie może doprowadzić do przełomowych zmian wśród ludzi młodych, ale także wśród bardziej doświadczonych polityków każdego poziomu samorządu – czy to powiatowego, czy gminnego, czy wojewódzkiego, czy tego krajowego – posłów, senatorów i osób, które sprawują najwyższe funkcje w państwie. Chodzi o wszystkich tych, którzy tak naprawdę rozumieją, że ta inicjatywa i w ogóle funkcjonowanie młodzieżowych rad samorządowych czy młodzieżowych sejmików samorządowych to nie jest tylko kwestia tego, żeby pokazywać i chwalić się, że mamy taki podmiot – bo, zobaczcie państwo, prowadzimy konsultacje, współpracujemy z młodymi, bo to fajnie i bardzo miło wizerunkowo wygląda – tylko to jest tak naprawdę pewna wizja ludzi, którzy zaczęli ten proces we współpracy oczywiście z bardzo młodymi ludźmi. I tak naprawdę to jest element pewnego procesu. A na końcu ten proces ma doprowadzić do tego, że życie publiczne w Polsce poprzez właśnie nowe pokolenie, które wejdzie do świata – nie bójmy się tego słowa – polityki, zupełnie z innymi wartościami, inaczej ją rozumiejąc, w szerszej grupie oczywiście... Bo to przestanie być, że tak powiem, obszar traktowany jako tak naprawdę przesiąknięty jakimiś najgorszymi wartościami. I to może zmienić w dalszej perspektywie w ogóle funkcjonowanie polskiej sceny politycznej i wpłynąć na zupełnie inny rodzaj debaty publicznej, inny język debaty publicznej, inne rozumienie problemów. I za to przede wszystkim w pierwszej kolejności chciałbym bardzo mocno podziękować.

A ze swojego doświadczenia wiem, że rzeczywiście brak unormowań prawnych dotyczących funkcjonowania młodzieżowych sejmików

czy młodzieżowych rad powiatów nie jest tylko problemem natury prawnej, o którym tak naprawdę nie ma co debatować, bo można to tylko w inny sposób stworzyć. My w województwie mazowieckim mamy sejmik województwa, Młodzieżowy Sejmik Województwa Mazowieckiego i de facto wszyscy mogą powiedzieć: no przecież nie ma problemu, bo każdy może go stworzyć; są ogólne zasady i nie ma problemu. Oczywiście taki sejmik u nas istnieje, ale pamiętam... Razem ze mną jest tutaj również radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego, która także była zaangażowana w proces tworzenia i wprowadzania w życie tego projektu. I pamiętam dokładnie, że jak rok temu zaczynaliśmy przygotowania do tego, żeby to w ogóle stworzyć, to pierwszą przeszkodą dla nas jako samorządu województwa mazowieckiego i dla nas jako prezydium sejmiku było to, że brak tych rozwiązań prawnych powodował... Na samym początku, gdy wyszliśmy jako prezydium z tą inicjatywą – właśnie dzięki pani radnej – zobaczyliśmy, że tak naprawdę nic nie możemy zrobić, bo kompetencję – w tym przypadku sejmiku i naszego prezydium, czyli organu, który reprezentuje sejmik – musimy oddać, bo nie ma innego wyjścia, zarządowi województwa. I sejmik młodzieżowy, który de facto jest odpowiednikiem Sejmiku Województwa Mazowieckiego, powinien działać w podobny sposób, bo takie było założenie. Czyli przy takiej samej liczbie radnych, u nas przy 51, z podziałem na okręgi wyborcze, które mają swoich reprezentantów – dokładnie tak jak u nas jest to podzielone według prawa, tak jak jest podzielone województwo na okręgi wyborcze. Ale okazuje się, że organ, który jest tożsamy, nie ma takiego wpływu czy narzędzia, dzięki któremu mógłby to uregulować w jakikolwiek sposób, chociażby poprzez odpowiednią uchwałę. Oczywiście mając normy prawne – bo musi działać zgodnie z normą prawną – ale nadające trochę rozszerzoną kompetencję, by samemu ustalać te absolutnie nasze wizje, które byłyby zgodne z tym już przyjętym prawem... Wtedy byłoby nam łatwiej. Ta kompetencja mogła być tylko dla zarządu województwa. No i w tym przypadku to zarząd województwa musiał rozpocząć działania, bo nie było innego wyjścia, bo my nie mogliśmy.

A czym to skutkowało? Nie tylko tym, że oni jako zarząd mogli to zrobić. Bo to bardzo dobrze, że w ogóle mogli. Problemem było to, że zarząd województwa też miał ograniczenia z tego

tytułu, dlatego że bez tej normy prawnej zarząd województwa musiał działać tak, że samą ideę musiał wdrożyć w oparciu np. o stowarzyszenie, a dokładnie fundację, która wspomagała zarząd w tym przypadku i doradzała jako konsultant w tej sprawie. Bo to jest fundacja, która funkcjonuje z młodymi ludźmi od lat i która w takiej właśnie działalności społecznej się specjalizuje. Ale pamiętajmy o tym, że to była fundacja, która, że tak powiem, była doproszona. Mogła być inna fundacja albo mogłoby w ogóle jej nie być, ale zarząd zdecydował, że jednak będzie. I de facto to fundacja w dużej mierze napisała, jako doświadczony podmiot, całą tę procedurę dotyczącą powoływania, prowadzenia rozmów kwalifikacyjnych i wszystkiego innego.

Ja powiem szczerze, cieszę się, że to powstało, ale jako praktyk mógłbym polemizować z tą formułą, jeżeli chodzi o jej skuteczność. Mówię to w kontekście tego, że staram się z racji tego, że tak się złożyło, że wiekiem jeszcze tak bardzo nie odbiegam od członków młodzieżowej rady czy młodzieżowego sejmiku...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja tak delikatnie proszę o podsumowanie.)

Tak, już podsumowuję.

I mam świadomość tego, że trzeba ludzi młodych traktować bardzo podmiotowo, a nie absolutnie tylko formalnie.

Podsumowując: uważam, że mając takie uregulowania jako sejmik, mając normy, które nam na to pozwalają, moglibyśmy stworzyć system wyboru młodych ludzi w zupełnie inny sposób. Nie poprzez rozmowę kwalifikacyjną czy ewentualnie CV doprowadzalibyśmy do tego, że ten, a nie inny młody człowiek będzie radnym, tylko byśmy napisali taką uchwałę, która dawałaby nam możliwość sprawdzenia tego młodego człowieka w całej rozciągłości. Nie tylko tego, jakie ma CV, jaką szkołę skończył czy daczego chce być radnym i co o tym napisał albo opowiedział. Moglibyśmy wprowadzić taką procedurę, dzięki której moglibyśmy wyłapać nawet bardzo wartościowych ludzi, którzy się nie zgłosili – nie tylko ogłaszając konkursy, ale sprawdzając dokładnie. A są młodzi ludzie, którzy np. mają świetne inicjatywy, mają świetne pomysły, wrażliwość, ale nie wchodzą do tego zespołu sejmikowego. Dlaczego? Dlatego że są zupełnie pominięci. Ale my byśmy ich w ten sposób wyłapywali i większą grupę ludzi moglibyśmy zaangażować, a wtedy byłoby to jeszcze bardziej skuteczne. Bo w mojej

ocenie młodzieżowy sejmik województwa nie musi funkcjonować jak sejmik dorosłych, który ma swoje komitety...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja przepraszam, ale mam tę niewdzięczną rolę, że muszę przestrzegać czasu.)

Tak. Dobrze, Panie Przewodniczący.

Podsumowując...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Bardzo dziękuję.)

Dziękuję raz jeszcze. Absolutnie jest to w tym momencie najlepsza inicjatywa, jaka mogłaby być. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY

KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję też za zwrócenie uwagi, że ta zmiana ustawowa umożliwi przełożenie akcentu, że starsi coś chcą robić dla młodszych, ale też że umożliwi inicjatywę ze strony tych...

(Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Marcin Podśędek: Dokładnie tak.)

...najbardziej zainteresowanych, czyli młodzieży.

Druga osoba, która jest zapisana do głosu z waszej reprezentacji, to pan Daniel Dragan, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Białskiego.

Bardzo proszę.

WICEPRZEWODNICZĄCY

RADY POWIATU BIAŁSKIEGO

DANIEL DRAGAN

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie! Droga Młodzieży!

Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze obrady, bym wyraził swoją opinię na temat zmian w ustawach o samorządzie powiatowym i wojewódzkim.

Ja temat młodzieżowych rad zacznę od własnych doświadczeń. Kiedy tworzyliśmy młodzieżową radę gminy w mojej rodzinnej miejscowości – a muszę państwu powiedzieć, że byłem wtedy młodym pracownikiem urzędu gminy – to dzięki właśnie pracy młodzieżowej rady i jej zaangażowaniu udało nam się znaleźć partnerów w Norwegii, z którymi później, bazując na ich doświadczeniach, robiliśmy bardzo

potężne i duże projekty infrastrukturalne, społeczne z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. I mogliśmy pozyskiwać konkretne pieniądze na rozwiązywanie naszych problemów społecznych. To wszystko zaczęło się dzięki zaangażowaniu młodzieżowej rady gminy.

Teraz, kiedy młodzież wyraża zainteresowanie podjęciem takich działań na szczeblu powiatowym – a mamy takie sygnały od młodzieży – niestety musimy im odmówić. Dlaczego? W 2012 r. inny powiat w województwie lubelskim, powiat rycki, podjął uchwałę o stworzeniu Młodzieżowej Rady Powiatu Ryckiego, a miesiąc później wojewoda uchylił tę uchwałę, sugerując, że jest to przekroczenie uprawnień rady powiatu, ponieważ przepisy o powołaniu młodzieżowej rady powiatu nie wynikają wprost z ustawy o samorządzie powiatowym. Tak więc uchwała o powołaniu młodzieżowej rady powiatu została uchylona przez wojewodę. A kiedy konsultowaliśmy się i rozmawialiśmy z pracownikami naszego starostwa powiatowego, to oni – np. służby finansowe i pani skarbnik – od razu zaznaczyli, że jeżeli nie ma odpowiedniego artykułu w ustawie o samorządzie powiatowym, to nie można przeznaczyć pieniędzy na taką działalność. Nie będzie można w odpowiednim paragrafie zapisać, dlaczego takie i takie środki są wydawane na działalność młodzieżowej rady powiatu. I o ile młodzieżowe rady miast czy gmin reprezentują młodzież z dużo mniejszego obszaru, o tyle w przypadku mojego powiatu jest to 19 gmin, a więc musielibyśmy tej młodzieży zapewnić i środki, i możliwości: do działania, do przyjechania na sesję, do spotkania się. Bez środków finansowych tak naprawdę ta młodzieżowa rada powiatu nie będzie miała możliwości działania.

Słyszeliśmy też właśnie o takich możliwościach, o jakich tutaj wspomniał mój przedmówca, czyli o wykorzystaniu organizacji pozarządowych, różnych fundacji do przejęcia tego zadania młodzieżowego samorządu, ale uznaliśmy, że jest to takie trochę obchodzenie prawa. I nie chcieliśmy dopuścić do takiej sytuacji, że my młodych ludzi już na tym etapie edukacji będziemy uczyć obchodzenia prawa. A więc jest to dla nas bardzo ważna i konkretna zmiana, jeżeli powstałyby odpowiednie zapisy w ustawie o samorządzie zarówno powiatowym, jak i gminnym.

Ja jeszcze z własnego doświadczenia dodam, że to jest wspaniała lekcja demokracji

i społeczeństwa obywatelskiego oraz poznawanie, jak pracuje samorząd.

Kiedy w 2010 r. po raz pierwszy zostałem radnym – miałem wtedy 23 lata i byłem najmłodszym członkiem rady – myślałem, że bardzo szybko w kolejnych kadencjach stracę ten zaszczytny tytuł. Niestety to jest już trzecia moja kadencja, a dalej jestem najmłodszy. Młodzi ludzie coraz mniej angażują się w politykę, ponieważ nie mają możliwości przebicia. Jeżeli nie stworzymy im możliwości do tego, to coraz bardziej samorządy i te rady będą się odrywać od potrzeb młodych ludzi. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję panu przewodniczącemu, także za dyscyplinę czasową.

Kolejna osoba zapisana do głosu to jest inicjator utworzenia Rady Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, pan Dawid Szala. Bardzo proszę.

CZŁONEK STOWARZYSZENIA
„MŁODZI DEMOKRACI”
DAWID SZALA

Dzień dobry państwu.

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie!

Ja na początku powiem, że mam duży zaszczyt w imieniu głównej grupy inicjatywnej, czyli Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci” z Warszawy, podziękować państwu za to, że możemy dzisiaj pochylić się nad tymi nowelizacjami z ustaw.

Chciałbym powiedzieć, że w związku z naszą współpracą z panią senator Joanną Sekułą przygotowaliśmy ankiety, które rozesłaliśmy do młodzieżowych rad, do ich opiekunów i do samorządowców. I mamy konkretne wyniki, jeżeli chodzi o rozwiązania, jakie można by było poczynić, odnośnie do poprawek, o których pani senator Joanna Sekuła mówiła.

Otóż ja tylko tak pokrótce... Jeżeli chodzi o ankietę, to wzięło w niej udział 317 osób – zarówno młodych radnych sejmików, rad powiatowych i rad gmin, jak i opiekunów oraz samorządowców.

Jeżeli chodzi o pytania, które zadaliśmy w ankiecie, to brzmią one w ten sposób... Np. zapytaliśmy: czy uważasz, że uregulowanie na

poziomie prawa krajowego pozycji młodzieżowych rad powiatów oraz młodzieżowych sejmików jest potrzebne? Absolutna większość, czyli 92%, odpowiedziała, że tak. Czyli ten problem, który dzisiaj państwo senatorowie rozpatrują, jest przez młodzież absolutnie jednoznacznie oceniany – że ta pozycja młodzieżowych rad powiatów i sejmików powinna być wpisana do prawa krajowego.

Tutaj pojawiały się też głosy, że w ramach poprawek powinna zostać zgłoszona taka, która obligowałaby samorządy do wdrożenia statutu tego organu młodzieżowego wg wzoru zapisanego w ustawie. O to też zapytaliśmy młodzież. 53% młodych ludzi odpowiedziało, że nie powinno być takich rozwiązań w ustawie. Po prostu młodzi ludzie chcą, żeby ich samorządy, które najlepiej ich znają, same takie ramy statutowe narzucały.

Jeżeli chodzi o budżet – bo to jest bardzo ciekawa sprawa z punktu widzenia działania w młodzieżowych radach – to 84% młodych ludzi, których pytaliśmy, uważa, że ustawodawca powinien wytyczyć w ustawie ramy budżetowe, które byłyby obowiązujące przy przekazywaniu środków z funduszy organów jednostek samorządu terytorialnego na rzecz działania młodzieżowych rad powiatów oraz sejmików województw.

Kolejną sprawą jest opieka. Bardzo często w urzędach, które prowadzą takie organy, zdarza się, że nie ma osoby biorącej odpowiedzialność za pracę tego ciała. Tak jak tutaj pan przewodniczący Podsejdek powiedział, w przypadku Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego nie było takiego czy departamentu, czy nawet wydziału, który by wziął odpowiedzialność za stworzone ciało, i trzeba było zrzucić odpowiedzialność na fundację. Otóż 61% osób, które pytano... Ja jeszcze nadmienię, że to są bardzo aktywni ludzie, zrzeszeni w grupach, którzy całe swoje życie tak naprawdę poświęcają młodzieżowym radom, więc ich opinia jest dla nas bardzo miarodajna. 61% mówiło, że rzeczywiście ustawodawca powinien zawrzeć informację na temat sposobu wybierania opiekuna, koordynatora młodzieżowej rady powiatu czy młodzieżowego sejmiku.

Jeżeli chodzi o kadencyjność... Bo na pewno państwo wiedzą, że każda młodzieżowa rada tak naprawdę może mieć inne okresy trwania kadencji. Czyli np. Młodzieżowy Sejmik Województwa

Mazowieckiego ma kadencję 2-letnią, są sejmiki, które mają roczną, są i takie, które mają 3-letnią. A więc ta współpraca bardzo często jest, niestety, troszeczkę nadwerżona w związku z tym, że rotacja jest gdzieś mniejsza, a gdzieś większa. I 77% ludzi, którzy odpowiedzieli w naszych ankietach, uważało, że ustawodawca powinien zawrzeć informację na temat długości kadencji młodzieżowych rad.

I teraz taki problem, który jest dla nas bardzo ważny – czyli inicjatywa uchwałodawcza – dlatego że bardzo dużo młodych ludzi chciałoby, żeby młodzieżowe rady miały inicjatywę uchwałodawczą. Ale mamy świadomość, że może tu być pewna wątpliwość prawna związana z tym, czy te osoby rzeczywiście mogą posiadać taką inicjatywę, jeżeli np. nie posiadają czynnego prawa wyborczego do Sejmu. Czy osoba, która nie ma 18 lat, może podpisać się pod wnioskiem o złożenie inicjatywy uchwałodawczej? A tym samym młodzieżowa rada nabywa bardzo duże kompetencje, co może być też wykorzystywane przez środowiska polityczne, partyjne po prostu do walki politycznej. A tego absolutnie nie chcemy. Ale ja nie mogę tutaj dyskutować z wynikami. 92% młodych ludzi rzeczywiście opowiedziało się za tym, że taka inicjatywa powinna być.

I to są te pytania, które dla nas były najważniejsze. Ja odpowiedzi pozwolę sobie tutaj prześłać...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: I już proszę o podsumowanie.)

Tak. Dlatego bardzo państwu jeszcze raz dziękuję. Myślę, że z tych pytań, z tych sugestii, które zostały w ramach tych ankiet stworzone, można przygotować rzetelne poprawki. One jeszcze bardziej – jeżeli państwo zdecydujecie się na przyjęcie tego stanu prawnego, który my proponujemy – go ulepszą. Będziemy mogli razem podnieść rangę, znaczenie młodzieżowych rad powiatów i sejmików i po prostu umożliwić im działanie. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo dziękuję za głos.

Teraz poproszę panią Karolinę Smołuchę z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego.

**RADNA MŁODZIEŻOWEGO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
KAROLINA SMOŁUCHA**

Szanowni Państwo!

Ja również na samym początku chciałabym podziękować za możliwość zabrania głosu oraz za zainteresowanie młodzieżowymi jednostkami samorządu terytorialnego i za ich wsparcie.

Już od wielu lat w Polsce działają najróżniejsze młodzieżowe organy terytorialne. Są to rady, są to sejmiki. Bardzo duża ich część wciąż zmagają się jednak z brakiem odpowiednich podstaw prawnych, a co za tym idzie – z chaosem. Jedne młodzieżowe rady tworzone są na podstawie konkretnych uchwał, inne tworzone są w nawiązaniu do obecnie obowiązującej ustawy, która, jak wiemy, nie jest pełna. Przez to sam proces tworzenia takich organów jest bardzo trudny, skomplikowany oraz często niejasny. Jak wcześniej mogliśmy usłyszeć, często prowadzi to do niepotrzebnych komplikacji.

Przyjęcie proponowanej dzisiaj ustawy byłoby bardzo dużym ułatwieniem zarówno dla młodzieży, jak i dla osób zajmujących się sejmikami. W mojej opinii taka ustawa ułatwiłaby samą działalność i pozwoliła młodzieży skupić się na tym, dlaczego dołączają do tego typu organizacji, czyli na konkretnych inicjatywach, pomysłach i zadaniach.

Bardzo ważne są jednak konkretne zapisy i – tutaj muszę zgodzić się z Polską Radą Organizacji Młodzieżowych – doprecyzowanie w kilku punktach również podwyższyłoby jakość takiego działania. Moim zdaniem sprowadzanie młodzieżowych organów samorządu terytorialnego jedynie do funkcji konsultacyjnej jest sporym niedopatrzeniem, ponieważ na co dzień mamy, że tak powiem, również charakter edukacyjny i aktywizacyjny, organizujemy najróżniejsze spotkania, eventy, wydarzenia. I funkcja konsultacyjna bardzo by nas ograniczyła w takim wypadku. Także prawo do inicjatywy uchwałodawczej wydaje mi się jak najbardziej na miejscu. Młodzi ludzie są bardzo ważną częścią społeczeństwa. Mamy siłę, mamy pomysły i mamy chęć do działania. Dlaczego zatem odbierać nam takie prawo? Oczywiście dorośli mogą się z nami zgodzić lub nie, ale powinni mieć możliwość wysłuchania naszych pomysłów i przeanalizowania ich w dogodny sposób. Również budżet wydaje się bardzo ważnym punktem.

Jak już wcześniej zauważono, obecnie są z nim bardzo duże problemy. W mojej opinii takie jednostki powinny przed każdym rokiem budżetowym sporządzić odpowiedni plan działania, a co za tym idzie – taki kosztorys. Oczywiście nie musi być on bardzo dokładny, wystarczy wstępny kosztorys działalności. Wtedy odpowiednie jednostki samorządu terytorialnego mogłyby go przeanalizować na posiedzeniu komisji i zaopiniować pozytywnie bądź negatywnie wedle uznania. Warto również pochylić się nad zasadami nadawania statutu i powoływania opiekuna. Młodzież i w tej kwestii moim zdaniem powinna mieć znaczący głos. Statut to dokument, który reguluje tak naprawdę wszelkie działania danej jednostki, a opiekun pomaga w tym i służy radą czy pomocą. Takie osoby powinny być wybierane nie odgórnie, a przez samą młodzież, ponieważ to właśnie młodzieży mają pomagać.

Podsumowując: wydaje mi się, że regulacja prawna działalności młodzieżowych jednostek samorządu terytorialnego jest konieczna. Jako aktywna społecznie młodzież – myślę, że mogę powiedzieć za sejmik województwa, ale i za nas tutaj zebranych – jesteśmy wdzięczni za podjęcie tego tematu i chcielibyśmy, aby takie zapisy prawne zostały wprowadzone. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Serdecznie dziękuję, także za dyscyplinę czasową.

Proszę teraz pana Michała Błotnego, radnego Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego i współprzedstawiciela wnioskodawców. Bardzo proszę.

**RADNY MŁODZIEŻOWEGO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
MICHAŁ BŁOTNY**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Tak jak koledzy i samorządowcy już powiedzieli, ta ustawa jest bardzo potrzebna. I wspólnie z panią senator Joanną Sekułą zabiegaliśmy o to, żeby senatorowie demokratycznej większości jak najbardziej poparli ten nasz pomysł, ponieważ...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...przede wszystkim chcemy, aby młodzieżowe sejmiki województw czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...młodzieżowe rady powiatów mogły...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja tylko tak na marginesie dodam, że senatorowie PiS też chcą to poprzeć. Słyszę rozmowy w kulisach. A więc...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A to mnie, Panie Przewodniczący...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Dlatego proszę ich nie ograniczać w tym zakresie.)

Absolutnie. Cieszę się, że słyszę taką wiadomość od pana przewodniczącego. Ja mówię o państwie senatorach, którzy się podpisali pod tym projektem.

Chcemy, żeby młodzieżowe sejmiki i młodzieżowe rady powiatów nie były tworzone np. pod przykrywką takiego czegoś jak projekt edukacyjny, dlatego że młodzieżowe rady gmin, które działają bardzo prędko na podstawie art. 5b i których jest coraz więcej... Nasi przyjaciele będą tutaj jeszcze mówili o zmianach i poprawkach, które złożyli. Mają też oczywiście zastrzeżenia. A my chcielibyśmy rozpocząć dialog właśnie na temat uchwalenia dodatkowych przepisów i przyjęcia podmiotowości młodzieżowych rad powiatów i młodzieżowych sejmików wojewódzkich. Jak złożyliśmy ten projekt – a pani senator złożyła go na ręce pana marszałka – to oczywiście nasi przyjaciele czy z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, czy z Parlamentu Młodych RP właśnie poprosili, żeby dodatkowo przedstawić poprawki, które są stworzone na podstawie wieloletnich doświadczeń, chociażby próby zmiany art. 5b.

Tak że ja będę już kończył, ponieważ jest nas dużo. Bardzo państwu dziękuję za to, że możemy się tu spotkać. Mam nadzieję, że te ustawy będą przez państwa przyjęte. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję za ten głos.

Mieliśmy głosy z poziomu samorządu województwa, teraz oddam głos kolejnemu przedstawicielowi wnioskodawców, który jest także inicjatorem utworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Ząbki. Pan Paweł Zbański.

Przepraszam, w mieście czy w gminie?
(*Radny Młodzieżowej Rady Miasta Ząbki Paweł Zbański: W mieście.*)

W mieście. Dobrze.

**RADNY MŁODZIEŻOWEJ RADY
MIASTA ZĄBK
PAWEŁ ZBAŃSKI**

Jestem także współinicjatorem utworzenia Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Chciałbym poruszyć kwestię właśnie od tej strony, bo, tak jak tutaj wspomniał Michał, z racji tego, że tak naprawdę nie ma podstaw prawnych do tworzenia sejmików wojewódzkich i sejmików powiatowych, jeżeli jest chęć pomocy młodzieży i dania jej możliwości działania, to takie organy powstają właśnie o charakterze programów edukacyjnych. Tak? I sprawia to, że młodzież pozornie dostaje szansę na działanie, a realnie nie ma jej w ogóle. Doskonałym przykładem jest właśnie Młodzieżowy Sejmik Województwa Mazowieckiego, który w założeniu – gdy tworzyliśmy dokumenty będące jego podstawą wspólnie z panią burmistrz Ziątek – tak naprawdę miał być takim sejmikiem jak sejmik dorosłych, tylko że młodzieżowym. A aktualnie fundacja, która się tym opiekuje, robi szkolenia i inne rzeczy – one też są potrzebne, ale nie są podstawą i nie są clou działania młodzieży, nie dają młodzieży szansy na realne pokazanie swoich potrzeb i realne realizowanie potrzeb młodzieży w województwie. I tak naprawdę, dając podstawę prawną i stawiając może nie do końca na równi, ale w bardzo podobnym charakterze młodzieżowy sejmik i sejmik dorosłych, sprawiamy, że ta młodzież, która chce działać... Bo ja, tworząc młodzieżową radę w swoim mieście, widziałem, że ludzie chcą działać, ale czasami nie wiedzą, w jaki sposób. I też jest ważne, aby tutaj była ta pomoc i ta koordynacja, chęć pomocy, chęć nauki. Chodzi o to, żeby młodzi ludzie oprócz chęci także zdobywali wiedzę na temat tego, jak realizować swoje pomysły. I myślę, że tak jak jest to przedstawione w złożonym projekcie, który tutaj omawiamy, jest to zrobione dosyć dobrze.

I, tak jak już tutaj wspomniało kilku moich przedmówców, warto też później zająć się ustawą dotyczącą gmin, czyli art. 5b, żeby rzeczywiście

jeszcze bardziej wzmocnić rolę młodzieżowych rad z organów konsultacyjno-doradczych na... Chodzi o to, by one rzeczywiście miały głos, którego nie da się pominąć. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli wasz głos jest popierający – my większość listy już wyczerpaliśmy, a ja zapisuję też senatorów – to nawet możecie to zrobić w krótszej formule, czyli stwierdzić, że popieracie projekt. Oczywiście jak macie nowe elementy, to gorąco proszę...

Teraz na liście jest pan Paweł Bącal. Bardzo proszę.

**PRZEDSTAWICIEL
FORUM MŁODYCH DYPLOMATÓW
PAWEŁ BĄCAL**

Dziękuję bardzo.

Do celów protokolarnych można napisać, że reprezentuję Forum Młodych Dyplomatów, ale jestem tutaj bardziej z tego powodu, że młodzieżowymi radami zajmuję się pod kątem prawnym i pod kątem naukowym. I chciałbym przedstawić uwagi. Moje uwagi znalazły się w procesie konsultacji jako uwaga nr 2, o ile się orientuję.

Szanowni Państwo, obecne propozycje to jest kopia art. 5b ustawy o samorządzie gminnym. Ten artykuł został wprowadzony w 2001 r. i o ile wtedy spełnił swoją funkcję, bo dał młodzieżowym radom tak naprawdę prawo istnienia, o tyle teraz, można powiedzieć, jest już troszeczkę przestarzały i wymaga nowelizacji. A więc wydaje mi się, że jeżeli tworzymy regulację odnoszącą się do młodzieżowych rad powiatów i sejmików województw, to wymyślmy coś nowego, pójdźmy dalej, nie powtarzajmy tego, co już jest krytykowane zarówno w doktrynie, jak i przez środowisko młodzieżowe, które składa kolejne propozycje nowelizacji. Tak więc co należałoby zmienić?

Przede wszystkim młodzieżowe rady powiatów i sejmiki województw powinny mieć prawo tworzenia takich podmiotów z własnej inicjatywy. Zapobiegnie to takiej sytuacji, jaka była ostatnio w Zawierciu, w zeszłym roku, kiedy to

rada została zlikwidowana z tego powodu. Doktryna bardzo szeroko rozumie ten zwrot ustawowy „na wnioski zainteresowanych środowisk”. Według doktryny to może być wójt, to mogą być radni, ale też stanowisko doktryny jest dość słabo znane. A więc potwierdźmy ten status. Wtedy, wydaje mi się, nie będzie w przyszłości takich problemów. To pierwsza kwestia.

Druga kwestia to jest statut, który moim zdaniem powinien być ustalany w porozumieniu z młodzieżą. Zapobiegnie to temu, że władarz czy osoba nieznająca specyfiki młodzieżowej narzuci akt, który nie będzie zdaniem młodzieży funkcjonował.

Inna kwestia: uważam też, że sprawa opiekuna powinna znaleźć się na poziomie ustawowym z tego względu, że obecne zapisy art. 5b, dotyczące zasad i trybu działania, są bardzo wąsko interpretowane przez wojewodów. I jeżeli jakaś młodzieżowa rada gminy ma w swoim statucie regulacje dotyczące chociażby opiekuna czy prezydium młodzieżowej rady, to te regulacje są uchylane przez wojewodów. A więc, mimo tego, że i doktryna jest innego zdania, i ostatnio w sierpniu zapadł pierwszy wyrok sądu administracyjnego w Gliwicach, który potwierdził stanowisko doktryny, myślę, warto to ustalić na poziomie ustawowym.

Wydaje mi się, że najważniejsza jest tutaj kwestia inicjatywy uchwałodawczej. To jest wniosek, który doktryna popiera od wielu, wielu lat z tego względu, że to jest pierwsze umocowanie wiążące w stosunku do władz powiatu czy województwa. Jak stwierdzono – chociażby prof. Szewc się wypowiedział – młodzieżowa rada to nie jest zabawa w samorząd, tylko ma to pewne znaczenie prawne. Poprzez nadanie takiego prawa, wydaje mi się, jeszcze bardziej wzmocnimy takie stanowisko. To może być albo fakultatywne, albo obligatoryjne. Pamiętajmy, że nawet jeśli przyznamy młodzieżowej radzie obligatoryjne ustawowe prawo do składania inicjatywy uchwałodawczej, to nie będzie ona zobowiązana...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja przepraszam za swoją niewdzięczną rolę pilnowania czasu...)

Oczywiście. Tak, tak, dobrze.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Już proszę...)

...Tylko będzie to musiało przejść cały proces.

Ostatnia kwestia: w tym roku obchodzimy 30 lat młodzieżowych rad w Polsce, bo pierwsza

rada powstała 19 września 1990 r. w Częstochowie, a w przyszłym roku będzie 20-lecie istnienia art. 5b. Wydaje mi się, że to są bardzo symboliczne rocznice i wydaje mi się, że warto pójść do przodu, pokazać, że przez te 20 lat, 30 lat młodzieżowe rady coś wypracowały, a w konsekwencji warto dać im coś więcej, nie zostawiać z tym, co istnieje już od 20 lat. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Proszę teraz Jana Zapolskiego z Młodzieżowej Rady Miasta Malborka.

**RADNY MŁODZIEŻOWEJ RADY
MIASTA MALBORKA
JAN ZAPOLSKI-DOWNAR**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Powiem o konkretach. Oczywiście nie debatujecie państwo na temat regulacji dotyczących gmin, ale ja jako, powiedzmy sobie, praktyk z gminy i osoba, która próbowała tworzyć młodzieżowy sejmik województwa pomorskiego – co się zresztą nie udało – mogę powiedzieć parę rzeczy dotyczących właśnie tego, jak wygląda zastosowanie art. 5b w gminach.

Bardzo się cieszę, że pani senator stwierdziła, że będzie rozszerzony zakres przepisów, ponieważ, jak tutaj wcześniej pan Paweł Bącał wspominał, należy uregulować kwestię opiekuna, należy uregulować inicjatywę uchwałodawczą. Może to się oczywiście spotkać z pewnego rodzaju problemami, ale to już jest temat do głębszej dyskusji.

Ja bardzo chciałbym przedstawić, w sumie, pomysł, ale też postulat wsparcia ze strony czy to urzędu miasta, czy to burmistrza, czy to rady gminy pod względem merytorycznym, technicznym i finansowym. Jeżeli chodzi o pomoc finansową, to de facto na poziomie sejmiku województwa już to nastąpiło, ponieważ aktualne działanie sejmików jest takie, że sejmik robi program grantowy, zgłasza się operator i przekazuje się pewne pieniądze temu operatorowi młodzieżowego sejmiku. A wsparcie techniczne i merytoryczne jest takim minimum działania

sejmiku, ponieważ bardzo często w przeszłości dochodziło nawet do takich sytuacji, że urząd miasta nie chciał młodzieżowej radzie udostępnić sali posiedzeń z racji tego, że tego dnia odbywały się jakieś różne inne wydarzenia z zewnątrz.

Jeżeli mógłbym jeszcze coś dodać... Proszę pamiętać, że to jest ustawa, a większość konkretnych rzeczy, np. kadencyjność, powinny określać statuty danej młodzieżowej rady. Ustawa powinna zawierać to minimalne pole do działania, tę furtkę, dzięki której młodzieżowa rada będzie miała się na czym opierać, bo sama ustawa też nie gwarantuje działalności. Oczywiście również jestem przeciwnikiem jakiegokolwiek obligatoryjności, bo nie ma sensu tworzyć czegoś na siłę i przyznawać czegoś na siłę.

Pragnę również szanownej komisji powiedzieć, że sytuacja jest dosyć wyjątkowa, bo obecnie tematem ustaw o samorządzie gminnym i o samorządzie powiatowym oraz ogólnie tematem młodzieżowych rad zajmują się 2 Izby – zarówno Sejm, jak i Senat. A więc jest to dosyć ciekawa sytuacja. Nie wiem, jak to się rozwinie, ale chciałbym, żeby szanowni państwo senatorowie mieli na uwadze to, że obie Izby się tym zajmują i że potem może nastąpić wymiana tych samych propozycji.

(Głos z sali: One nie są te same.)

Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo dziękuję za ten głos.

Ostatnie 2 głosy – bardzo proszę. My się niezwykle cieszymy z waszej obecności – pani senator zaprosiła waszą liczną delegację – ale też oczywiście mamy limity czasowe naszego posiedzenia.

Pan Mateusz Onyszczyk z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Bardzo proszę.

**RADNY MŁODZIEŻOWEGO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
MATEUSZ ONYSZCZYK**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

De facto powiedziano już tutaj o większości argumentów przemawiających za powołaniem

czy za ustanowieniem proponowanych przepisów. Należy też zwrócić uwagę na to, że przez ponad 20 lat tego typu przepisy działały, sprawdziły się w samorządzie gminnym i nie ma powodów, dla których nie warto wprowadzić takich zapisów na szczeblu powiatowym i wojewódzkim. Samorząd powiatowy czy wojewódzki również realizuje zadania istotne dla młodzieży, np. samorząd wojewódzki realizuje szkolnictwo zawodowe, które także jest istotnym właśnie elementem wychowania młodych ludzi. I też młodzi ludzie powinni mieć wpływ na aspekty, które ich szczególnie dotyczą, bo młodzież powinna mieć możliwość współdecydowania o tym, jakie działania podejmują wobec nich władze. Jest to, wydaje mi się, też naturalny i podstawowy element budowania aktywności obywatelskiej młodych ludzi, którzy staną się świadomymi obywatelami, wchodząc w dorosłość i wiedząc o tym, że mają więcej możliwości, niż tylko brać udział w głosowaniu. A więc to powoduje też bardzo ważny element, jakim jest rozwój naszego społeczeństwa. Młodzież, która realizuje różne projekty... W całej Polsce można obserwować dużo działań, które zostały zainicjowane przez młodzieżową radę, które zostały wsparte przez młodzieżową radę. Po konsultacjach czy wspólnych uzgodnieniach z urzędami w wielu miastach czy w wielu gminach w Polsce zrealizowano bardzo potrzebne projekty, które cieszą się powodzeniem wśród młodzieży. I wydaje mi się, że o to chodzi.

Nie będę zabierać więcej czasu, szanując to, że są jeszcze inni w kolejce. Mogę tylko podziękować za to, że Senat zajmuje się tymi regulacjami. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Ostatni głos – przewodnicząca Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Wiktoria Kostrzewa.

**PRZEWODNICZĄCA
MŁODZIEŻOWEGO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
WIKTORIA KOSTRZEWA**

Dzień dobry państwu.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ja również bardzo chciałabym podziękować za możliwość wypowiedzania się. Tutaj możemy zauważyć, co daje to, że mamy możliwość wypowiedzenia się. To jest właśnie jeden z tych elementów. Możemy przyjść do decydentów, możemy powiedzieć, co sądzimy, i możemy mieć nadzieję, że zostanie to gdzieś uwzględnione w prawie krajowym.

Jako przewodnicząca Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego na co dzień spotykam się z tym, że niestety sprawy wojewódzkie nie są uregulowane w prawie. Urząd bardzo często odmawia mi pewnych rzeczy ze względu na to, że właśnie nie mamy, że tak powiem, jakiejś osobowości prawnej, jesteśmy tzw. projektem edukacyjnym. Ja oczywiście bardzo dziękuję za tę możliwość, bo to i tak jest bardzo edukacyjne, pouczające i nadal mogę reprezentować młodzież, ale tak naprawdę mogłabym robić więcej. Mogłabym robić więcej i chcę robić więcej. I obstawiam, że tak naprawdę każda z osób tutaj zgromadzonych bardzo by chciała w większy sposób reprezentować poglądy naszych rówieśników. Chcemy wypowiadać się w kwestiach ważnych dla nas, tak jak powiedział właśnie Mateusz – czy w kwestii edukacji, czy kwestii zdrowia psychicznego, czy po prostu tematów, które na bieżąco się pojawiają. Bo młodzież tak naprawdę jako osoby, które po prostu do osiemnastego roku życia nie mają praw wyborczych, jest gdzieś pomijana i niewuwzględniana w debacie publicznej. My bardzo chcielibyśmy to zmienić. Mamy wiele pomysłów, wiele projektów, ale często są one pomijane, bo nie mamy swojej osobowości prawnej, nie mamy budżetu, nie możemy tak naprawdę wielu rzeczy robić. I tutaj zgodzę się z tym, że faktycznie fundacja bardzo często nas ogranicza, aczkolwiek nie zgodzę się, że jedyna działalność sejmiku to są szkolenia, ponieważ tak nie jest. Bardzo chcielibyśmy móc się wypowiadać więcej i bardzo chcielibyśmy mieć może nie ukonstytuowane, ale po prostu zapisane w prawie to, że mamy do tego prawo. Tym bardziej że, nie oszukujmy się, ale osoby w naszym wieku – pomijam oczywiście tutaj zgromadzonych i jakiś tam procent aktywnych osób – mają po prostu zerową świadomość obywatelską i często nawet nie wiedzą, jakie są kompetencje poszczególnych samorządów. Tak jest. W rzeczywistości na przedmiot, jakim jest wiedza o społeczeństwie, jest najmniejsza liczba

godzin, jeśli chodzi o wszystkie przedmioty. I to też jest tak naprawdę skandal.

A więc skąd ci młodzi ludzie mają czerpać wiedzę o tym, jak być świadomym obywatelem i jak uczestniczyć w życiu obywatelskim? Takie organy, jakimi są właśnie młodzieżowe rady czy młodzieżowe sejmiki, mogą przybliżyć młodym osobom to, jak mogą po prostu pracować na rzecz swojego kraju, na rzecz tego, by być dobrym obywatelem. Ponieważ mogą po prostu uczestniczyć w dialogu z decydentami i mogą być faktycznie świadomymi mieszkańcami czy swojej gminy, czy swojego województwa.

Oczywiście są takie organy jak samorządy szkolne, które są bardzo ważne. To właśnie tam rodzi się ta iskierka chęci zmieniania tego, co nas otacza. Po pracy w samorządzie szkolnym można przystąpić właśnie do pracy w młodzieżowej radzie dzielnicy, młodzieżowej radzie miasta, a w końcu również – w sejmiku województwa... No i oczywiście powiatu. Przepraszam, żyję troszeczkę w swojej bańce warszawskiej. Ale faktycznie uważam, że np. dla mnie, dla osoby, która przeszła każdy z tych etapów działalności społecznej, było to niesamowicie rozwijające i niesamowicie pouczające. Dlatego chciałabym, aby każdy z moich rówieśników mógł również uczestniczyć w takiej drodze i mógł być świadomym obywatelem. Tak że dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję pani przewodniczącej.

Szanowni Państwo, teraz będę prosił o głos przedstawiciela Biura Legislacyjnego w sprawie projektu. Potem przedstawiciel rządu – mamy na sali dyrektora Departamentu Administracji Publicznej z MSWiA, pana dyrektora Szymona Wróbla. Później senatorowie, mamy listę zapisanych do zabrania głosu. Po tych 2 wystąpieniach przedstawię, kto się zapisał do głosu ze strony członków komisji.

Bardzo proszę.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
SŁAWOMIR SZCZEPAŃSKI**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Projekt ustawy, tak jak zaznaczyła to pani senator, ma na celu rozszerzenie instytucji młodzieżowych rad samorządowych na samorząd powiatu i samorząd województwa, analogicznie jak ma to obecnie miejsce w przypadku młodzieżowej rady gminy, tworzonej na podstawie art. 5b ustawy o samorządzie gminnym. Przepisy te są analogiczne, czyli przewiduje się możliwość utworzenia młodzieżowej rady powiatu albo też młodzieżowego sejmiku województwa na wniosek zainteresowanych podmiotów, pod warunkiem uzyskania zgody odpowiednio albo rady powiatu, albo sejmiku województwa. W takim przypadku przewiduje się też przepis, że rada powiatu, powołując młodzieżową radę powiatu – i analogicznie w przypadku młodzieżowego sejmiku województwa – nadaje statut, w którym określa się zasady działania i tryb wyboru rad. To są de facto wszystkie regulacje dotyczące tych obu rad. Można to odnieść... Analogicznie jest w przypadku rad seniorów. Obecnie są na poziomie samorządu gminy i również jest przygotowany odpowiedni projekt ustawy rozszerzający rady seniorów na szczebel powiatu i województwa. Przy czym akurat tamte rady mają pewne rozszerzone uprawnienia. Tak jak tu zaznaczono, rada młodzieży ma charakter konsultacyjny, rady seniorów mają również charakter doradczy i inicjatywny. Ponadto mogą być wybierane także na wniosek samorządu. Tutaj jest przewidziana tylko zgoda i musi być wniosek zainteresowanych podmiotów. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję bardzo.
Czy pan dyrektor?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
W MINISTERSTWIE SPRAW
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
SZYMON WRÓBEL

Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Mam pewien kłopot, ponieważ w dzisiejszych wypowiedziach został zarysowany być może projekt, który się pojawi w wyniku

wprowadzenia poprawek, ale ja będę się odnosił do tego, co zostało przedstawione w druku senackim nr 186. Te rozwiązania prawne, które są tutaj zaproponowane i bazują w dużej mierze na rozwiązaniach zapisanych obecnie w ustawie o samorządzie gminnym, nie budzą raczej wątpliwości. W naszej opinii zasadne jest, aby w pracach nad tymi rozwiązaniami, z racji tego, że dotyczą kolejnych rodzajów jednostek samorządu terytorialnego, konsultować się z korporacjami samorządowymi. Cieszy nas to, że głos zabierali tutaj przedstawiciele zarówno powiatów, jak i samorządów województw.

Jeśli chodzi o zasygnalizowane zmiany w projekcie dotyczące wprowadzenia obligatoryjności tworzenia tych podmiotów czy też przyznania prawa inicjatywy uchwałodawczej w stosunku do młodzieżowych rad, to budzi to pewne wątpliwości. Pierwsza zmiana budzi wątpliwości z racji tego, że ogranicza w pewnym sensie legitymowaną mandatem wyborczym swobodę decyzyjną organów stanowiących, druga natomiast rodzi wątpliwości związane z tym, że przynajmniej część członków młodzieżowych rad może po prostu nie mieć pełnej zdolności do czynności prawnych. To by wymagało jakichś szerszych analiz na kolejnych etapach.

Ostatnia uwaga dotyczy bardzo podobnego projektu, który też będzie przedmiotem rozpatrywania przez połączone komisje. Chodzi o wprowadzenie rad seniorów. Te ciała mają bardzo zbliżony charakter konsultacyjno-inicjatywny i zasadne byłoby, aby rozwiązania w tym zakresie były jak najbardziej spójne. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi.

Zapisali się do zabrania głosu senatorowie: Krzysztof Kwiatkowski, Janusz Pęcherz, Jerzy Czerwiński, Janusz Gromek, Halina Bieda, Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Adam Szejnfeld, Magdalena Kochan.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, pan przewodniczący się zgłaszał wcześniej, wiem nawet, w którym momencie. Przepraszam, uzupełniam listę.

Czy ktoś jeszcze? Nie widzę zgłoszeń.

Mamy listę mówców.

Szanowni Państwo, pozwalam sobie zabrać głos. Postaram się mówić krótko, widząc, jak wygląda lista zgłoszeń. Absolutnie popieram projekt inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie. Bardzo się cieszę, że z waszej strony jest zainteresowanie działalnością także na poziomie samorządu terytorialnego – mówię o samorządzie powiatowym i samorządzie wojewódzkim. Macie z mojej strony wsparcie. Będę również starał się przyjmować obowiązki ambasadora wspierającego te rozwiązania legislacyjne. Jestem też oczywiście za tym, żeby w miarę możliwości ustawowych te kompetencje były jak najszersze. O szczegółach za chwilę będziemy rozmawiać. Cieszę się, że jesteście z nami i że taką działalnością chcecie się zajmować. Dziękuję za to serdecznie.

Pan senator Janusz Pęcherz.

(Senator Janusz Pęcherz: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja może troszkę kij w mrowisko...)

Gdyby pan senator poprawił, jeżeli ma taką możliwość, głośność mikrofonu albo przybliżył komputer...

(Senator Janusz Pęcherz: Spróbujemy, spróbujemy. Nie wiem, czy to coś daje... Teraz lepiej?) Jest lepiej.

(Senator Janusz Pęcherz: Ja może powiem troszkę inaczej, włożę kij w mrowisko, dlatego że wykorzystam swoje...)

Przepraszam, nie jest lepiej.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To znaczy było lepiej przez chwilę.

(Głos z sali: A może tu się da zwiększyć głośność?)

A czy my w tym telewizorze możemy poprawić głośność?

Sekundeczkę, Panie Senatorze, chcę, żeby nie tylko zabrał pan głos, ale żebyśmy usłyszeli, co pan ma do powiedzenia. O, już poprawiliśmy głośność. Bardzo proszę.

(Senator Janusz Pęcherz: Dobrze. Będzie slychać?)

Panie Senatorze, zróbmy w ten sposób, że zabierze pan głos po senatorze Czerwińskim...

(Senator Janusz Pęcherz: Okej...)

...w międzyczasie niech pan sprawdzi sobie spokojnie mikrofon... Słyszymy też jakieś szumy, nie wiem, czy gdzieś w tle u pana nie ma jakichś dźwięków...

Proszę bardzo, teraz pan senator Czerwiński, a po nim pan senator Janusz Pęcherz.

SENATOR JERZY CZERWIŃSKI

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Goście!

My możemy już, powiedziałbym, wskazać, jak działa instytucja rady młodzieżowej – oczywiście jeśli chodzi o obecne kompetencje – na podstawie art. 5b dodanego do ustawy o samorządzie gminnym. To już prawie 20 lat. Wobec tego mam pytanie do pani senator, która jest przedstawicielem wnioskodawcy, właściwie konkretne 3 pytania. Pierwsze: ile takich rad w gminach powstało? Przypominam, że gmin jest prawie 2,5 tysiąca. Będziemy mieli obraz tego, jakie jest rzeczywiste, nazwałbym to, zapotrzebowanie na powstawanie takich rad. Przypominam, mówimy o samorządzie gminnym, tzn. najbliższym obywatelowi, tym, który zajmuje się większością spraw dotyczących bieżącego życia obywatela, także młodego obywatela. Drugie pytanie: jaki jest wiek, który predestynuje do tego, żeby można było być członkiem rady młodzieżowej? Od ilu do ilu lat. To, jak rozumiem, musi być określone w statutach. Takie statuty na pewno są uchwalane. Trzecie pytanie: jak wybierani są członkowie? Bo widać z ust. 3 w art. 5b, że statut musi określać także tryb wyboru członków. Czy to jest w pełni demokratyczna, powiedziałbym, procedura, taka, że np. na terenie gminy organizuje się powszechne wybory do rady młodzieżowej, czy też może mniej demokratyczna, taka, że np. członkowie są wskazywani przez młodzieżówki partyjne? Konkret, jak to się w tej chwili dzieje.

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję panu senatorowi.

Czy przedstawicielka wnioskodawcy, pani senator Joanna Sekuła...

SENATOR JOANNA SEKUŁA

Tak, oczywiście.

Panowie Przewodniczący! Panie Senatorze! W tej chwili jest ok. 500 rad...

(Senator Jerzy Czerwiński: Ile?)

Ok. 500. Tych rad młodzieżowych jest obecnie zdecydowanie więcej niż rad seniorów. Faktem jest, że zmiany w ustawie uregulowały kwestie rad seniorów znacznie później. W początkowym okresie młodzieżowych rad było 30, w związku z tym ten przyrost od 2001 r. jest znaczący.

Wiek uczestników procesów wyborczych do rad młodzieżowych jest bardzo różnorodny, ale biorą w nich udział już uczniowie szkół podstawowych. To zresztą jest elementem podnoszonym w dyskusji. W tej chwili, po likwidacji szkół gimnazjalnych, możliwość tworzenia rad powiatowych na poziomie dzieci i młodzieży, tak należałoby to nazwać, funkcjonujących w gminach... Gimnazja powodowały większe skupienie dzieci z poszczególnych gmin, najczęściej w miastach powiatowych. W związku z tym to, że zostały zlikwidowane gimnazja, w pewien sposób ograniczyło możliwość kontaktów uczniów na tym poziomie średniego etapu kształcenia. Ale wybierać można młodych ludzi na pewno do wieku, który ustalany jest na podstawie statutów. Przepisy nie regulują tego i w młodzieżowych radach uczestniczą również nastolatki, najprawdopodobniej do wieku 22–23 lat.

Jak są wybierani? Każdorazowo regulują to statuty. I to, o czym była dzisiaj mowa, a więc możliwość większego wpływania na tworzenie statutów przez samych uczestników młodzieżowych rad, pozwoli na to, aby sposób dokonywania wyboru był odpowiedni dla tych, którzy rzeczywiście te rady tworzą lub będą ich uczestnikami w przyszłości. Nie ma tutaj jednolitej regulacji. Takie organizacje jak np. PROM, prowadząc konsultacje w ramach programu „Start 5b”... Oni konsultowali to przez ponad 2 lata, zebrali dużą ilość informacji i w efekcie dużego zagregowania informacji można było stworzyć bardzo szeroki, ale i w pewien sposób ujednolicony zbiór zasad. Bo nie mówimy tutaj o ścisłych przepisach, dlatego że należy pozostawić samorządom możliwość podejmowania samodzielnych decyzji z udziałem młodych ludzi, którzy będą te rady tworzyć. Dziękuję.

(*Senator Jerzy Czerwiński*: Jeśli można, Panie Przewodniczący, dosłownie jedno zdanie.)

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Tak, tak. Bardzo proszę.

SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI

Prosiłbym o przygotowanie na posiedzenie plenarne przykładowych zasad wyboru rad młodzieżowych gminnych, czyli tych, które istnieją. Nie chodzi mi o projekcję i jakieś oczekiwania, ale o to, co w tej chwili już jest wprowadzone i funkcjonuje. Kilka przykładów, żebyśmy mogli wiedzieć, jak te młodzieżowe rady są powoływane.

(*Senator Joanna Sekuła*: To znaczy chodzi o wyimki ze statutów?)

(*Głos z sali*: Nie.)

(*Senator Joanna Sekuła*: O tryb powoływania...)

Konkretnie, jak się powołuje...

(*Senator Joanna Sekuła*: ...powiatów i...)

...członków rad młodzieżowych w gminach.

To pytanie jest oczywiste.

(*Senator Joanna Sekuła*: Ale...)

Z przykładami: w gminie X następuje...

(*Senator Joanna Sekuła*: Dobrze.)

...proces taki i taki, w gminie Y...

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Jasna sprawa, zasady wyborów z kilku przykładowych gmin.

Pan senator Janusz Pęcherz. Bardzo proszę.

SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ

Spróbuję teraz. Nie wiem, czy jestem lepiej słyszalny...

(*Senator Joanna Sekuła*: Lepiej.)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: Odrobinę, ale proszę mówić bardzo donośnie.)

(*Głos z sali*: Jeszcze głośniej.)

Panie Przewodniczący, zacznę może troszkę inaczej niż do tej pory, mianowicie wykorzystam swoje 12-letnie doświadczenie prezydenta miasta na prawach powiatu i powiem tak: rady były u mnie i działały bardzo różnie, na przestrzeni tych 12 lat zmieniali się członkowie rad, bo wiadomo, że to są młodzi ludzie, którzy chodzą do szkół, a później przechodzą w inne miejsce. I o ile wtedy, kiedy były 4-letnie licea czy 5-letnie technika, łatwiej było to zrobić, to później, kiedy pojawiło się gimnazjum – ja nie będę na temat

reformy mówił – w tej formule 3/3 było trochę za mało czasu, żeby te rady się dobrze zorganizowały, żeby ludzie się poznali i żeby zaczęli pracować. Teraz znowu pojawia się jakaś szansa. Ale ja przestrzegam młodzieżowe rady miasta – tutaj także padły jakieś podobne słowa – przed polityką, żeby nie dać się wkręcić starszym politykom w politykę młodych, którzy chcą pracować, a nagle zostają wkręceni w dużą politykę. Takie rady nie podziałają długo, dlatego że tego typu rad nikt nie będzie akceptował, jeśli chodzi o powiat czy województwo. Tak że przestrzegam przed tym mocno. A projekt będę popierał, bo popieram wszystko to, gdzie młodzi ludzie chcą pracować, ale przestrzegam także przed takimi uwarunkowaniami.

I jeszcze jedno: musi być opiekun. Ale opiekuna się nie wybierze. Opiekun, jeżeli go wskaże urzędnik, wójt, burmistrz, prezydent, to z pewnością on może to traktować jako kolejny obowiązek, który mu przydzielił, powiedzmy, przełożony. A to musi być człowiek zaangażowany, żeby ludzie pracujący w tych radach mogli na niego liczyć. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Teraz pan przewodniczący Gogacz. Później pan senator Janusz Gromek. Bo ja zgubiłem pana przewodniczącego...

**SENATOR
STANISŁAW GOGACZ**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Goście!

Chciałbym powrócić do tego wątku, który już dzisiaj został poruszony. Przede wszystkim oczywiście to jest bardzo radosne, że staramy się wpisywać do ustawy literalnie ideę samorządności, że chcemy również powoływać kolejne instytucje. I to, o czym chciałbym bardzo krótko powiedzieć, to już zostało w jakiś sposób wypowiedziane, mianowicie chciałbym się skupić na statucie. Bardzo jednak razi, kiedy w projekcie nowelizacji czyta się, że odpowiednia jednostka samorządu terytorialnego nadaje młodzieżowej radzie statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania. Gdyby to było przedstawione np. tak, że wypracowuje go razem z tymi

kandydatami do młodzieżowej rady, to oczywiście inaczej by to zabrzmiało. Ale z tego, co usłyszałem, wynika, że państwo też idziecie w tym kierunku, zresztą dwójka gości również w tym duchu się wypowiadała, ażeby ten statut nie był taki a priori, narzucający po prostu, no, jednak bardzo ważne działania, bo to dotyczy sposobu wyboru itd.

Mam również prośbę, podobnie jak pan senator Jerzy Czerwiński, o informację, jak sprawdził się zapis, który już mamy w ustawie o samorządzie gminnym, zapis art. 5b. Bo tam jest zapisane, że samorząd gminny nadaje statut. I nie ma informacji o tym, że wspólnie wypracowuje itd. Jestem ciekaw – a wydaje się, że można byłoby to sprawdzić – jakie są doświadczenia dotychczasowe, jeżeli chodzi o realizację art. 5b ustawy o samorządzie gminnym. Ta wiedza by nam pomogła w przygotowaniu zapisów, sformułowaniu norm dotyczących rad młodzieżowych jednostek samorządu powiatowego i sejmików. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pan przewodniczący Zygmunt Frankiewicz.

**SENATOR
ZYGMENT FRANKIEWICZ**

Zostałem złośliwie wywołany do głosu przez pana przewodniczącego...

(Wypowiedź poza mikrofonem) (Wesołość na sali)

...Kwiatkowskiego... Nie, to był żart oczywiście.

Statut niestety się nadaje, a konsultować go można przed nadaniem, i może trzeba, ale trudno to sformalizować, dlatego że dopiero powoła się organ, z którym można to konsultować. Tak że myślę, że stosunkowo łatwo jest uregulować.

Miałbym tutaj 100 komentarzy, ale ja na razie słucham. Wypowiem się później. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję. Me szlachetne intencje absolutnie wyłącznie takie miały motywy. *(Wesołość na sali)*

Pan senator Janusz Gromek.

**SENATOR
JANUSZ GROMEK**

Panie Przewodniczący! Koleżanki i Koledzy! Drodzy Młodzi Ludzie!

12 lat byłem prezydentem Kołobrzegu i prawie 12 lat w Kołobrzegu funkcjonowała młodzieżowa rada. Wiem, jak to było robione, mam swoje doświadczenie i chciałbym w kilku zdaniach o tym powiedzieć. Cieszę się, że jesteście przedstawicielami różnych województw, a szczególnie województwa zachodniopomorskiego, gdzie w pewnych latach bardzo dobrze się to realizowało. Nie podpisałem się pod tym pismem, bo akurat mnie nie było, ale jestem za tym, żeby to tworzyć, bo zawsze im więcej mądrych ciał, tym więcej mądrości w życiu.

A odpowiadając panu Czerwińskiemu, powiem, że wybory absolutnie były demokratyczne, szkoły – od gimnazjalnych po ponadgimnazjalne – wybierały swojego przedstawiciela i ci przedstawiciele tworzyli tę młodzieżową radę. Jak ktoś tu powiedział – nie ma go teraz, gdzieś znikł – bardzo ważnym... Ale nie ściągnąłem tego od was, tylko wiem, że bardzo ważnym ogniwem w tym całym łańcuchu jest przewodnik stada, czyli inaczej opiekun, bo on jest tą osobą starszą, doświadczoną i powinien tym kierować. Ja jestem trochę starszy od was – no, może więcej niż trochę – za mojej młodości nie było młodzieżowych rad, ale od małego funkcjonowałem w jakichś ciałach, a to SKS w szkole, a to gdzieś tam rada młodzieży czy jak to się nazywało... Od 30 lat, od 1990 r., byłem w samorządzie, byłem przewodniczącym, byłem prezydentem, i to doświadczenie w tej działalności wiele mi dało. Ale to wszystko nie zależy od przepisów. To zależy od ludzi, od was. No bo można się wybrać i mieć uśpioną radę, ale jak są fajne pomysły, fajne głowy i do tego ludzie będą pomagali, to można naprawdę fantastycznie sobie pracować. A kto w końcu ma w tej Polsce rządzić na przyszłość, jak nie wy? Bo my, patrzcie, no, siwe głowy, już niedługo pójdziemy sobie na pełne emerytury. Wy macie to przejmować. Ja znam też ludzi, którzy w Kołobrzegu byli w tych młodzieżowych radach i dalej pracują, już z dorosłymi, w radach miejskich czy w powiecie. M.in. to doświadczenie, ta odwaga wiele im dały.

Tu jeden kolega, który chyba mówił jako pierwszy, mówił już jak bardzo dorosły człowiek, który wiele doświadczenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O, dziękuję bardzo. Ale to widać, gratuluję. Młody człowiek, a już trzecią kadencję jesteś... Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, tylko pogratulować. Tak że jestem absolutnie... Ale to trzeba ubrać w pewne ramy, tak jak mówię. No i oczywiście dla tych rad trzeba jakieś pieniądze w budżecie zabezpieczyć, choćby nieduże, żeby nie było komplikacji z wyjazdem na jakieś szkolenie, na jakieś spotkanie integracyjne, żeby nie trzeba było skrobać po tych waszych marnych, młodych kieszeniach, tylko uzyskać tę pomoc. Tak że trzymam kciuki za was i będę głosował, jeśli to już będzie w odpowiednim stanie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja już oddaję głos kolejnemu senatorowi. Właśnie teraz przeczytałem SMS, że mamy 10 do 15 minut, a później jest prośba o opuszczenie sali w związku ze spotkaniem kolejnej komisji z ambasadorami w tej sali. Gorąco więc proszę – jak widzicie, limity czasowe obowiązują nie tylko gości, ale i członków komisji – żebyście państwo, zabierając głos, uwzględnili, że mamy bardzo krótki limit czasowy.

Pani senator Halina Bieda. Później pani Agnieszka Kołacz-Leszczyńska.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Młodzi Radni wszystkich szczebli!

Ja mam taki wniosek, może trochę formalny... Tak jak któryś z panów z młodzieżowych rad mówił, w Sejmie obecnie jest procedowany druk nr 576, dotyczący zmiany ustawy o samorządzie gminnym, a konkretnie pktu 5b, rozszerzający kompetencje młodzieżowych rad miejskich na szczeblu gminy. Jestem po rozmowie z posłami wnioskodawcami, jak również z wiceprzewodniczącym komisji, która będzie się tą ustawą zajmowała, i mam taką sugestię... Ponieważ, tak jak tu było powiedziane, tak naprawdę procedujemy nasz projekt, za chwilę będziemy procedować

ustawę dotyczącą zmiany w radach seniorów – tu, co pan dyrektor powiedział, że te kompetencje powinny być spójne – no i jest ten projekt sejmowy... I daję to pod rozważę panom przewodniczącym, czy nie dobrze by było, żeby jednak jakiś taki, nie wiem, minizespół senatorów, którzy ze swojego doświadczenia znają działanie z młodzieżowymi radami... Ja w Bytomiu taką radę tworzyłam i u nas wybory do tej młodzieżowej rady były przeprowadzane dokładnie w ten sam sposób, jak tu senator Gromek powiedział, czyli przez szkoły, były kampanie wyborcze, radni byli wybierani w swoich szkołach. Współtworzyłam też Młodzieżowy Sejmik Województwa Śląskiego, jeszcze nie na mocy tej proponowanej zmiany ustawowej, tylko z tej ustawy... Sejmik Województwa Śląskiego powołał go na podstawie dodatkowych kompetencji, więc on jest powołany właśnie w ten, a nie w inny sposób. I stąd mój wniosek, że może dobrze by było jednak próbować to scalić, uwzględnić też ewentualne poprawki i uwagi młodzieżowych radnych. Bo my za chwilę przyjmujemy ten projekt ustawy, Sejm przyjmie swój... A Sejm dotyka tylko zmian na poziomie gminy, a nie powiatu i województwa. Ale posłowie są otwarci, też uważają, że to trzeba scalić, więc taki mój wniosek.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Senator, proszę nie traktować tego jako złośliwości, ale pani jest podpisana jako współwnioskodawca tego projektu...

(*Senator Halina Bieda:* Nie traktuję tego w ten sposób, Panie Przewodniczący, projekt sejmowy pojawił się później.)

Nie, nie, ale ja mówię o projekcie senackim.

(*Głos z sali:* No właśnie.)

(*Senator Halina Bieda:* No właśnie.)

To jeżeli państwo uznawaliście, że bardziej zasadne jest pogłębienie tej nowelizacji... Bo nie wiem, co jest wartością, czy sprawność przyjęcia tej inicjatywy...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...ustawodawczej, czy pogłębienie analizy, która może zmienić propozycję zapisów...

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Panie Przewodniczący, to ja powiem. Decyzję się podejmuje w danym miejscu i czasie, mając

wiedzę na ten moment najlepszą. Wtedy mieliśmy taką, dzisiaj mamy trochę inną... Ja uważam, że możemy przyjąć tę ustawę, ale, tak jak mówię, Sejm...

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:* Okej.)

...jest w trakcie procedowania. Ja to daję pod rozważę, ja nie krytykuję tego, co wniesliśmy, w żaden sposób.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Okej. Teraz już rozumiem, że możemy przyjąć... Rozumiem tę wypowiedź.

Pani senator Agnieszka Kołacz-Leszczyńska.

**SENATOR
AGNIESZKA KOŁACZ-LESZCZYŃSKA**

Dziękuję bardzo.

Państwo Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Niestety mój głos, ponieważ jest już kolejnym głosem w dyskusji, będzie trochę powieleniem... No, ale bardzo krótko. Bardzo dziękuję za inicjatywę. Żałuję, że nie mogłam się pod nią podpisać z powodu tego, że mnie tutaj nie było. Dziękuję państwu, Szanowni Państwo, Nasi Goście, za wasz entuzjazm, ale także konkrety, z którymi przyjechaliście. Wiecie, czego chcecie, i mam nadzieję, że kolejne spotkanie, w trakcie którego będziemy uzupełniać ten projekt, czyli wprowadzać do niego poprawki, będzie już w trochę innej atmosferze, nie będziemy mieli na to tylko godziny, tylko będziemy mogli więcej porozmawiać.

Moje doświadczenie jest takie – i w tym może moje wystąpienie będzie trochę inne – że byłam opiekunem... Ja przez prawie 3 kadencje byłam opiekunem młodzieżowych rad mojego miasta, byłam...

(*Głos z sali:* Chciałbym w takiej radzie być.)

(*Wesołość na sali*)

...byłam przewodniczącą... Lata mijają, Panie Senatorze... Byłam przewodniczącą rady miasta i przez 3 kadencje... Później opuściłam samorząd, dlatego nie mogłam tego kontynuować, ale to był jeden z najfantastyczniejszych okresów w moim życiu. Dlatego à propos tego, jak powinno to wyglądać... Przepraszam urzędników,

którzy absolutnie fantastycznie spełniają się w swojej pracy urzędniczej, ale to nie może być żaden z urzędników pracujących w urzędzie. Wiem, że i ograniczony czas, i ograniczone możliwości, ale... Nie wiem, być może taka formuła, że przewodniczący albo wiceprzewodniczący miałby w swoim zakresie działania bardziej przywilej niż obowiązek prowadzenia młodzieżowych rad, to byłoby najlepsze rozwiązanie. To jest jedno.

Drugie: środki finansowe. Ja pamiętam początek, bodajże 2003 r., kiedy jako rada młodzieżowa nie mieliśmy swojego budżetu, i pamiętam nasze prośby o sponsorowanie z różnych miejsc. Absolutnie to się sprawdzało. Ale kiedy już niesamowici radni z mojej gminy pozwolili na to, żeby rada miała swoje pieniądze, to był taki oddech dla nas wszystkich. Mieliśmy już swoje możliwości, mogliśmy już planować. Oczywiście taki plan wcześniej przedstawialiśmy radzie, ale mogliśmy te środki zaplanować, a wszystko, co zdobyliśmy dodatkowo – a w te nasze działania włączały się bardzo różne firmy, włączali się sponsorzy – było jakby dodatkowym impulsem. Tak więc absolutnie finansowanie.

Wybory przedstawicieli. U nas było tak... Myślę, że to jest jedyna i najlepsza forma, żeby to byli przedstawiciele poszczególnych szkół, a jeśli chodzi o powiaty – być może poszczególnych gmin, ale wybierani właśnie przez swoje społeczności. Nie wyobrażam sobie, żeby to były osoby, które się będą zgłaszały, bo wtedy to zupełnie traci swoje znaczenie. My u nas, oprócz fantastycznych kampanii wyborczych, z niesamowitymi hasłami, które nieśli młodzi ludzie, organizowaliśmy wcześniej również spotkania, organizowaliśmy prelekcje z informacją o funkcjonowaniu samorządu, funkcjonowaniu parlamentaryzmu, robiliśmy konkursy z tym związane, żeby zachęcić młodych ludzi, pokazać im tak naprawdę, co to jest funkcjonowanie w samorządzie, później w parlamencie, żeby oswoili się z tym tematem i żeby wiedzieli, czy rzeczywiście chcieliby w tym uczestniczyć. I to być może powinno być również poprzedzone działaniem w takiej formule. Myślę, że są już rozwiązania z funkcjonowania młodzieżowych rad gmin, które moglibyśmy powielić i nie wyważać otwartych drzwi, tylko te najlepsze rozwiązania, które funkcjonują, zastosować w przypadku tych kolejnych rad.

Muszę się pochwalić, że moi wychowankowie z tych poszczególnych rad w tej chwili... Mieliśmy swojego przedstawiciela w Sejmie Dzieci i Młodzieży, pomagaliśmy mu się tam dostać, pisaliśmy razem pracę, która pozwoliła mu później nas godnie reprezentować, i to była nasza duma, że mieliśmy swojego wałbrzyskiego przedstawiciela. Jeden z obecnych wicemarszałków naszego województwa również wyszedł spod mojej ręki, ale mam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak, tak jest.

Są również osoby, które startowały do rad miejskich, być może bez większych sukcesów, ale one spełniają się w radach wspólnot samorządowych, więc cały czas są aktywne, cały czas funkcjonują w tych naszych lokalnych społecznościach. Wiem, że wypuściliśmy wtedy odważnych, młodych i pełnych entuzjazmu ludzi, którzy są otwarci na ludzi, na świat, i to było naszą największą dumą. A ja, będąc tutaj dzisiaj i spotykając się z państwem, słuchając tego, co mówicie, mam taką nadzieję i taką wiarę w to, że kiedy to właśnie wy przejmiecie stery i będziecie gospodarzyć w naszym państwie, będziemy mogli o tę przyszłość być spokojni. Za to państwu bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję za głos pani senator.

Mamy jeszcze 2 zgłoszenia: pana senatora Adama Szejnfelda i pani senator Magdaleny Kochan.

Ja chciałbym też bardzo ciepło podziękować wszystkim senatorom, że państwo szukacie lepszych rozwiązań, ale, jak rozumiem – jako że nikt nie złożył wniosków – przewidujecie możliwość zgłaszania ewentualnych poprawek do tego projektu już na posiedzeniu plenarnym Senatu. To nam umożliwi dzisiaj przyjęcie projektu i pokazanie zgromadzonemu, naszym gościom, młodzieży, że zależy nam na szybkim przyjęciu projektu, ale oczywiście nie wyklucza to pogłębionej pracy nad jego dalszym dopracowaniem, co możemy zgodzić z procedurą legislacyjną zrobić także na kolejnych etapach tejże procedury.

Pan senator Adam Szejnfeld. I potem ostatnia zapisana do głosu, pani senator Magdalena Kochan.

**SENATOR
ADAM SZEJNFELD**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Drodzy Uczestnicy, zwłaszcza reprezentujący zainteresowane młodzieżowe środowiska!

Ze względu na brak czasu postaram się ograniczyć do zwięzłej refleksji. Na wstępie powiem, że bezwzględnie popieram ten projekt i bardzo się cieszę, że nasza koleżanka, pani senator pilotuje go tutaj. Moje doświadczenie człowieka, który jako młody człowiek startował w życiu publicznym, a dopiero długo, długo później w życiu politycznym, ale w tym publicznym jako młody człowiek, a potem jako samorządowiec, radny, burmistrz, potwierdza mi, że rozwój bez bieżącej relacji ze środowiskami młodych ludzi jest właściwie trudny do wyobrażenia. Można to realizować, ale sądzę, że nie z obiektywnymi efektami. Bardzo się cieszę więc, że jest ta inicjatywa. Owszem, program wymaga uzupełnień, poprawek, no ale na tym praca legislacyjna i parlamentarna polega, a najważniejsze są intencje.

Mam także bardzo dobre praktyczne doświadczenia z działalności rad. Ostatnio byłem gościem – słowa „ostatnio” to dzisiaj się bardzo mocno w cudzysłowie używa, ponieważ pandemia spowodowała bardzo duże ograniczenia w naszych kontaktach, zwłaszcza zbiorowych – rady młodzieżowej w gminie Wyrzysk, świetnie działa tam gmina i świetnie działa także ta rada, i to jest dla mnie bardzo dobry także praktyczny przykład.

I jedna refleksja, być może podpowiedź. Wydawało mi się, że tutaj było takie pytanie, które zawierało w sobie co najmniej wątpliwość, mianowicie ile jest tych rad. Ja uważam, że 500 to też jest za mało, powinno ich być więcej, no i oczywiście teraz i w powiatach, i w województwach. Ale też wiem z doświadczenia, że bardzo mała jest wiedza o tym, że takie ciała, takie instytucje młodzieżowe przy radach można powoływać. Być może jest to więc także wielkie zadanie – nie wiem, czy dla Senatu bądź któregoś z komisji senackich, ale...

(Głos z sali: Samorządu.)

...dla samorządu na pewno – aby promować idee, cele tych inicjatyw i wspierać, pomagać w zakładaniu. Popieram i mam nadzieję, że będziemy mieli pozytywny efekt naszej działalności. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Ostatnia osoba zgłoszona do zabrania głosu, pani senator Magdalena Kochan. Przepraszam, że powtarzam prośbę o konkluzywne wypowiedzi.

**SENATOR
MAGDALENA KOCHAN**

Zastosuję się, Panie Przewodniczący. Ale pierwsze zdanie, które mi przychodzi do głowy, jest takie, że serce rośnie, że są wśród nas młodzi ludzie, którzy widzą znacznie więcej niż koniec własnego nosa i którzy dla zadowolenia końców wielu nosów chcą działać. To wspaniała informacja. Gratuluję pani Joannie Sekule, że dotarli do niej, trochę zazdroszczę, że nie do mnie, ale bardzo się cieszę, że ta inicjatywa powstała. To oczywiście jest żart, bo ze wszech miar popieram tę inicjatywę i jestem jej gorącą orędowniczką.

„Tak” dla budżetów. Jeśli młodzi ludzie mają się uczyć gospodarowania, to wyłącznie na swoich własnych, choćby niewielkich budżetach. „Tak” dla inicjatywy uchwałodawczej, która potem przecież będzie podlegała weryfikacji dorosłych sejmików, rad jednostek samorządu terytorialnego. „Tak” dla szybkiego procedowania tej ustawy z oczywistymi poprawkami, które się nasuwają, które mają poprawić, a nie zahamować rozwój tego rodzaju przedsięwzięć. Brawo, Młodzi Ludzie! Brawo, Pani Joanno, Pani Senator. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję, Pani Senator.

I jako ostatni zdążył się jeszcze zgłosić przed zamknięciem pan senator Ryszard Bober.

**SENATOR
RYSZARD BOBER**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jako człowiek, który ma doświadczenia chyba ze wszystkich samorządów, od gminy przez powiat po województwo, tylko jedno chcę powiedzieć: rzeczywiście najważniejsza sprawa to jest opiekun. I będziemy musieli wrócić do ustawy, nie tej procedowanej tutaj, ale tej o samorządzie

województwa, powiatu, i rzeczywiście powrócić do tematu dotyczącego stanowiska przewodniczącego jako osoby etatowej. Dopiero to pozwoli, w oparciu o jego kompetencje, w oparciu o kancelarię sejmiku czy powiatu, w pełni współpracować z wami i realizować te wszystkie cele, które macie, i pobudzić was do działania. Bez tego sobie nie poradzimy, bo jeżeli to będzie przy organie wykonawczym, to zupełnie inaczej to będzie wyglądało. Popieram. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

I teraz poddaję pod głosowanie tekst projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa dotyczący młodzieżowych rad.

Kto z pań, panów senatorów obu połączonych komisji jest za przyjęciem tego projektu? Proszę o podniesienie ręki.

10 osób na sali.

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Proszę o dodanie wyników głosowań zdalnych i o podanie zbiorczego zestawienia.

18 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu...

(Głosy z sali: Nie...)

(Głos z sali: Tu 2 senatorowie się wstrzymali, to coś nie tak...)

(Głos z sali: 2 się wstrzymało.)

Coś nie tak, bo na sali 2 senatorów się wstrzymało...

Czy mam zarządzić reasumpcję?

(Głos z sali: Tak.)

Zarządzam reasumpcję głosowania.

Kto z pań, panów senatorów jest za tą inicjatywą ustawodawczą? Proszę o podniesienie ręki.

9 senatorów na sali jest za.

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

2 senatorów na sali.

(Rozmowy na sali)

Proszę teraz o zamknięcie głosowania zdalnego i podsumowanie wyników, dodanie wyników z sali do wyników z głosowań zdalnych i podanie zbiorczego zestawienia.

16 senatorów – za, brak głosów sprzeciwu, 3 się wstrzymało od głosu.

Stwierdzam, że inicjatywa została przyjęta.

Oddam jeszcze głos pani senator Joannie Sekule, która wyszła z tą inicjatywą.

**SENATOR
JOANNA SEKUŁA**

Panowie Przewodniczący! Wszyscy Państwo Senatorowie!

Bardzo dziękuję za przyjęcie tej inicjatywy ustawodawczej. Mówię to w imieniu swoim, ale przede wszystkim w imieniu wszystkich młodych ludzi, którzy wzięli udział w przygotowaniu tej inicjatywy i zaszczytli nam energię, z którą przyszli. Ten głos tutaj bardzo mocno wybrzmiał. To są ci, którzy będą tworzyli nasze przyszłe życie. Chcę wszystkich państwa zaprosić – mam nadzieję, że ta energia w was jest – do tego, abyśmy przygotowali jakieś zmiany, które w trakcie tej dyskusji uznacie za ważne i niezbędne do tego, aby nadać przyszłym radom taki kształt, który waszym zdaniem będzie najbardziej odpowiedni dla podjęcia tych wszystkich zadań, o których tutaj dzisiaj mówiliśmy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja też chciałbym bardzo ciepło, bardzo serdecznie podziękować. Jeżeli w czymkolwiek mógłbym być pomocny, to jestem do waszej dyspozycji.

Musimy jeszcze wybrać senatora sprawozdawcę, ponieważ pani senator nie jest członkiem żadnej z tych komisji.

Zgłoszę swoją kandydaturę. Czy są jakieś głosy sprzeciwu?

(Głosy z sali: Nie.)

Nie ma.

Stwierdzam w takim razie, że będę pełnił obowiązki senatora sprawozdawcy do momentu, kiedy na plenarnym posiedzeniu pani senator zostanie poproszona – zapewne tak się stanie, w tym momencie ekstrapoluję – żeby prezentowała projekt już w Sejmie.

Zamykam posiedzenie i informuję państwa, że od razu przechodzimy do sali...

(Głos z sali: 182.)

...182 na ostatnie z dzisiaj zaplanowanych posiedzeń Komisji Ustawodawczej.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy